

Sygn. akt **III AUa 2186/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał

Sędziowie: SSA Dorota Goss-Kokot (spr.)

SSA Marta Sawińska

Protokolant: insp.ds.biurowości Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2015 r. w Poznaniu

sprawy **R. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 2 października 2014 r. sygn. akt VII U 1812/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz R. S. kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Dorota Goss-Kokot
--------------------	----------------------	-----------------------

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. decyzją z 23 stycznia 2014 roku, znak: (...), odmówił R. S. prawa do emerytury przy obniżonym wieku emerytalnym, z uwagi na niewykazanie przez wnioskodawcę 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych oraz nieosiągnięcie wieku emerytalnego.

R. S. wniósł odwołanie od decyzji, domagając się jej zmiany. Odwołujący podniósł, że do jego stażu pracy w warunkach szczególnych powinien zostać zaliczony okres zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w U..

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z 2 października 2014 roku w sprawie VII U. 1812/14 zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając R. S. prawo do emerytury od 1 stycznia 2014 roku.

Sąd I instancji ustalił, co następuje:

Odwołujący R. S. (ur. (...)) z zawodu jest malarzem.

Na dzień 1 stycznia 1999 roku odwołujący posiadał 28 lat, 4 miesiące i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym pracował w szczególnych warunkach w następujących okresach:

- od 16 marca 1973 roku do 10 marca 1976 roku oraz od 1 kwietnia 1976 roku do 28 lutego 1979 roku w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. Oddział w O. na stanowisku malarza budowlanego (w tym okres zasadniczej służby wojskowej - od 26 kwietnia 1974 roku do 10 marca 1976 roku),

- od 1 stycznia 1981 roku do 31 marca 1991 roku, z wyłączeniem 3 tygodni z każdego roku od 1981 roku do 1990 roku, w (...) Spółdzielni (...) w U. jako członek spółdzielni zatrudniony w ramach stosunku pracy na stanowisku malarza.

W okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. Oddział w O. od 16 marca 1973 roku do 25 kwietnia 1974 roku na stanowisku malarza budowlanego odwołujący wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy i na stałe prace malarskie konstrukcji na wysokości.

Następnie, od 26 kwietnia 1974 roku do 10 marca 1976 roku odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową. Po jej zakończeniu, 1 kwietnia 1976 roku odwołujący powrócił do pracy w w/w zakładzie na stanowisko malarza budowlanego i zajmował się nadal pracami malarskimi konstrukcji na wysokości. W tym charakterze pracował do 28 lutego 1979 roku.

Od 1 kwietnia 1979 roku R. S. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w (...) Spółdzielni (...) w U.. Odwołującemu powierzono stanowisko malarza.

18 maja 1979 roku, po złożeniu deklaracji członkowskiej, odwołujący został przyjęty w poczet członków (...) w U..

Po uzyskaniu statusu członka, odwołujący w dalszym ciągu pracował na rzecz (...) w U. w charakterze malarza. Odwołujący był członkiem czteroosobowej grupy malarzy. Grupa ta wchodziła w skład grupy budowlanej, której kierownik był bezpośrednim przełożonym odwołującego.

Nie później niż 1 stycznia 1981 roku odwołujący wraz z całą grupą malarzy został skierowany do pracy na terenie Cukrowni (...). W Cukrowni znajdowało się wówczas wiele urządzeń i konstrukcji, które wymagały corocznego malowania – prace w tym zakresie musiały być ukończone przed rozpoczęciem kampanii cukrowniczej, która trwała każdego roku w okresie od października do Świąt Bożego Narodzenia. Po zakończeniu kampanii, malowanie rozpoczynano od nowa. W okresach między kampaniami cukrowniczymi odwołujący malował w Cukrowni konstrukcje dachowe, zbiorniki, hale produkcyjne, taśmociągi i rurociągi. Prace te wykonywał na wysokościach. Z kolei w okresach kampanii cukrowniczej odwołujący malował konstrukcje, które nie były w jej trakcie wykorzystywane, np. magazyn, w którym miał być składowany cukier czy magazyny na węgiel. Również malowanie tych obiektów odbywało się na wysokości. Żadnych innych prac odwołujący w Cukrowni nie wykonywał. W powyższym charakterze odwołujący pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (codziennie, od 7 do 15) aż do 31 marca 1991 roku. Każdego roku jednak, w czasie kampanii cukrowniczej, odwołujący był kierowany wraz z grupą malarzy na okres 3 tygodni do pracy bezpośrednio na rzecz (...) w U.. Odwołujący zajmował się wówczas malowaniem biur i klatek schodowych oraz zlewni mleka w Spółdzielni.

W okresie zatrudnienia na terenie Cukrowni (...) praca odwołującego była bezpośrednio nadzorowana przez pracowników tej firmy. Od początku 1981 roku do końca lutego 1982 roku pracę odwołującego w Cukrowni nadzorował H. N., ówczesny kierownik działu budowlanego, a od 1 marca 1982 roku do 31 marca 1991 roku R. F., który był zatrudniony w Cukrowni jako specjalista ds. przygotowania remontów i inwestycji. Wymienieni pracownicy Cukrowni (...) na bieżąco (codziennie) kontrolowali przebieg prac malarzy, odbierali ich efekty i sprawdzali prawidłowość ich wykonania. Pracy grupy malarzy na terenie Cukrowni (...) nie nadzorowali natomiast kolejni kierownicy grupy

budowlanej z (...) w U., którzy zajmowali się jedynie zaopatrywaniem malarzy w materiały i sprzęt potrzebne do jej wykonywania. Kierownikami grupy budowlanej w latach 1984-1988 był M. S., natomiast w latach 1989-1991 L. M..

Wraz z odwołującym w grupie malarzy (...) w U. pracowali m.in. A. K. oraz B. B..

Odwołujący posiada ponad 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach.

Odwołujący jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, ale złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE na dochody budżetu państwa.

17 grudnia 2013 roku odwołujący ukończył (...) lat.

Organ rentowy złożył apelację od całości wyroku i zarzucając naruszenie:

1. prawa materialnego, tj. przepisu art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS oraz § 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez przyjęcie, iż odwołujący pomimo członkostwa w spółdzielni miał status pracownika w rozumieniu tych przepisów, a w konsekwencji poprzez przyznanie odwołującemu prawa do emerytury,

2. prawa procesowego, tj. zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż zgromadzony materiał dowodowy uprawnia do twierdzenia, że odwołujący wykonywał pracę w szczególnych warunkach i to ściśle w reżimie właściwym dla stosunku pracy.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący podniósł zarzuty dotyczące zarówno ustaleń faktycznych jak i zastosowania norm prawa materialnego.

Organ rentowy zakwestionował jakoby odwołujący wykonywał prace w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Jednocześnie, niezależnie od powyższego, apelujący zanegował co do zasady możliwość uznania za pracę w warunkach szczególnych, uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku, pracy świadczonej przez członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zgodził się również z zaliczeniem na poczet okresu pracy w warunkach szczególnych okresu odbytej przez odwołującego zasadniczej służby wojskowej.

Rozważania Sądu Apelacyjnego dotyczyć będą w pierwszej kolejności ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, dotyczących charakteru i wymiaru czasu pracy odwołującego w (...) Spółdzielni (...) w U..

Zdaniem apelującego, uznanie przez Sąd Okręgowy, że odwołujący w latach 1981-1991 (z wyłączeniem 3 tygodni w każdym roku) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace malarskie konstrukcji na wysokości budzi uzasadnione wątpliwości. Z zeznań świadków wynika, że odwołujący wykonywał prace malarskie nie tylko na wysokości ale również inne. Świadek L. M. zeznał, że tylko połowa prac malarskich była wykonywana na wysokości. Świadek A. K. wskazał natomiast, że malarze ze spółdzielni wykonywali prace malarskie w Cukrowni (...) ale także inne prace na rzecz spółdzielni, takie jak malowanie bloków, mieszkań, klatek schodowych i biur. Na te same okoliczności wskazał świadek B. B..

Powyższe nie uprawnia do sformułowania wniosku, jakoby Sąd Okręgowy błędnie ocenił zebrane w procesie dowody i dokonał błędnych ustaleń faktycznych.

Sąd na mocy art. 233 § 1 k.p.c. zobowiązany jest do wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji zastosował się do powyższej dyrektywy, natomiast argumentacja organu rentowego oparta jest na zeznaniach świadków rozpatrywanych bez odniesienia ich do całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie.

Co więcej, Sąd Okręgowy dostrzegł, że przywołane w apelacji fragmenty zeznań w/w świadków, nie potwierdzają twierdzeń odwołującego. Sąd Okręgowy dokonał właściwego wyboru, które dowody w takiej sytuacji uznać za podstawę ustaleń, czemu szczegółowo dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Podkreślenia wymaga, że Sąd bardzo szczegółowo przeanalizował informacje przekazane przez wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, dotyczące okresu pracy odwołującego na rzecz (...) Spółdzielni(...)w U. i nie zaliczył go w całości do stażu pracy w warunkach szczególnych, czego domagał się odwołujący.

Sąd II instancji nie znalazła podstaw, aby wywód Sądu I instancji w tym miejscu powtarzać, w sytuacji, w której apelujący nie podjął polemiki z argumentacją Sądu, a poprzestał na przytoczeniu fragmentów zeznań świadków. Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1, strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów, czy dowodów miało na treść orzeczenia.

Kolejno, rozważenia wymagało, czy Sąd I instancji prawidłowo zaliczył odwołującemu okres zatrudnienia w (...) w U. od 1 stycznia 1981 roku do 31 marca 1991 roku

z wyłączeniem trzech tygodni w każdym roku od 1981 do 1990 (łącznie 9 lat i 8 miesięcy) na stanowisku malarza na wysokościach, jako okres pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów regulujących uprawnienie do emerytury w obniżonym wieku.

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2).

Stosownie do art. 32 ust. 1 ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1.

Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których pracownikom przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4).

Takim „dotychczasowym” uregulowaniem jest rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Apelujący wskazał, że przepisy tego rozporządzenia posługują się pojęciem pracownik. Odwołujący zaś w czasie od 18 maja 1979 roku do 30 grudnia 1991 roku był członkiem (...) Spółdzielni (...)w U., co było bezsporne.

Zdaniem organu rentowego, status członka spółdzielni wyłącza możliwość uznania pracy odwołującego w spornym okresie, za zatrudnienie w szczególnych warunkach. Powoływane rozporządzenie Rady Ministrów odnosi się tylko do pracowników, co wynika *expressis verbis* z § 1 ust. 1. Taki sam pogląd przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z 25 kwietnia 2012 roku w sprawie I UK. 384/11, w którym wyraźnie stwierdzono, że okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej emerytury. Jej członek nie jest bowiem pracownikiem, a tylko pracownik ma prawo do takiego świadczenia. Skarżący zaznaczył, że pogląd ten jest ugruntowany również w orzecznictwie sądów powszechnych.

W związku z powyższym, jak przekonywał organ rentowy, jakiegokolwiek wykonywanie pracy o charakterze poza pracowniczym nie stanowi przesłanki nabycia uprawnień emerytalnych. Członkostwo w rolniczej spółdzielni produkcyjnej stanowi podstawę do świadczenia pracy; do takich stosunków nie mają zastosowania przepisy powszechnego prawa pracy. W konsekwencji, do okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie wlicza się okresu pracy wykonywanej w ramach członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

Odnosząc się do powyższego, zaznaczyć w pierwszej kolejności należało, że powołane przez apelującego orzecznictwo dotyczy nieco odmiennych stanów faktycznych, tj. takich, w których członek r.s.d. nie zawarł ze spółdzielnią umowy o pracę a pozostawał jedynie jej członkiem. Przedmiotem rozstrzygnięcia było więc określenie charakteru świadczonej przez niego pracy, w szczególności czy można ją zakwalifikować jako kreującą stosunek pracy, co stanowiłoby tytuł do ubiegania się o emeryturę przy obniżonym wieku na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odniesieniu do takich sytuacji faktycznych nie budzi wątpliwości pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 25 stycznia 2005 roku, w sprawie I UK. 142/04, zgodnie z którym praca w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach, o których mowa w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, w ramach którego świadczona jest praca, wykazuje właściwości jakościowo różne i w związku z tym do pracy wykonywanej przez członków tych spółdzielni zastosowanie mają tylko niektóre, nieliczne (ochronne) przepisy prawa pracy.

Jednocześnie w wyroku w sprawie I UK. 142/04 Sąd Najwyższy, na zasadzie wyjątku, dopuścił możliwość zakwalifikowania pracy wykonywanej przez członka r.s.p. jako świadczonej w stosunku pracy (art. 22 k.p.), w przypadku gdyby okazało się, że członek wykonuje ją w reżimie ściśle takim jak przewidziany jest w stosunku pracy. Stanowisko to zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 21 października 2009 roku, w sprawie I UK. 115/09. W orzecznictwie wskazuje się także, że wyłącznie formalne nawiązanie stosunku członkostwa, bez zamiaru jego faktycznej realizacji i bez możliwości korzystania z uprawnień przyznanych członkom r.s.p. na podstawie prawa spółdzielczego, a zatem dla pozorów, może doprowadzić do ustalenia pracowniczego charakteru zatrudnienia spółdzielcy.

Skarżący w swojej argumentacji nie odniósł się do istoty sporu, pomijając zupełnie fakt, że odwołującego z (...) w U. łączyła umowa o pracę, która została zwarta zanim stał się członkiem spółdzielni. W ocenie Sądu II instancji, umowa ta pozostała ważna, pomimo wstąpienia przez odwołującego w poczet członków spółdzielni i była podstawą świadczenia przez niego pracy.

Sądowi Apelacyjnemu w składzie orzekającym w niniejszej sprawie znany jest odmienny pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 5 maja 1999 roku, w sprawie I PKN. 677/98. W orzeczeniu tym dotyczącym przyjęcia pracownika spółdzielni pracy w poczet jej członków, Sąd Najwyższy wskazał iż powoduje ono rozwiązanie pracowniczego i

nawiązanie spółdzielczego stosunku pracy. Członek spółdzielni pracy nie może pozostawać z nią w pracowniczym stosunku pracy.

Sąd Najwyższy analizując przepisy prawa spółdzielczego dotyczące spółdzielni pracy wskazał, iż obowiązek pozostawania przez spółdzielnię i jej członka w stosunku pracy stanowi element stosunku członkostwa (art. 182 § 1). Jedyną podstawę nawiązania stosunku pracy przez spółdzielnię z jej członkiem stanowi spółdzielcza umowa o pracę (art. 183 § 3). Wypełnienie i złożenie przez pracownika deklaracji członkowskiej należy traktować jako oświadczenie w przedmiocie zgody na warunki zatrudnienia wynikające z prawa spółdzielczego i statutu spółdzielni, a zatem na zmianę podstawy zatrudnienia.

Analogiczną koncepcję przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 8 grudnia 2009 roku, w sprawie I UK. 186/09. Zgodnie z tezą (1) orzeczenia przyjęcie pracownika w poczet członków rolniczej spółdzielni produkcyjnej powoduje dorozumiane rozwiązanie dotychczasowego stosunku pracy za porozumieniem stron. Członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może pozostawać z tą spółdzielnią w pracowniczym stosunku zatrudnienia (teza nr 2).

Uzasadniając powyższe zapatrywanie Sąd Najwyższy wskazał, iż prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób od praw i obowiązków pracowniczych. Aktem szczególnym regulującym także wykonywanie przez nich pracy jest ustawa z 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze. Zdaniem Sądu Najwyższego z brzmienia art. 155 – 157 prawa spółdzielczego wynika, że członkowie spółdzielni produkcyjnej i ich domownicy mogą świadczyć pracę na rzecz spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa. Umowa o pracę lub umowy cywilnoprawne mogą zaś być zawierane jedynie z osobami, które nie są członkami rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza przepisów ustawy z 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze, w szczególności art. 155 – 157 nie daje podstaw do przyjęcia, że członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może zawrzeć z nią umowy o pracę.

Zgodnie z art. 155 § 1 w/w ustawy, zdolny do pracy członek spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni.

Oprócz członków spółdzielni może zatrudniać także ich domowników. Za domownika członka uważa się każdego członka jego rodziny, a także inne osoby, jeżeli zamieszkują z nim wspólnie i prowadzą z nim wspólne gospodarstwo domowe ( art. 156).

Na podstawie art. art. 157 prawa spółdzielczego spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy.

Zdaniem Sądu II instancji, o ile z przepisów prawa spółdzielczego można wyprowadzić wniosek, iż członek spółdzielni pracy nie może pozostawać z nią w pracowniczym stosunku pracy, skoro w art. 183 ust. 3 ustawy prawo spółdzielcze w sposób jednoznaczny określono formę obowiązkowego stosunku pracy, o tyle wniosek taki w stosunku do członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, w oparciu o literalne brzmienie przepisów jest nieuzasadniony.

Żadne z przepisów prawa spółdzielczego nie zawiera zakazu zawierania pomiędzy rolniczą spółdzielnią produkcyjną a jej członkiem umowy o pracę. Uregulowanie art. 157 prawa spółdzielczego odnosi się wyłącznie do osób trzecich, wskazując na jakiej podstawie r.s.p. może korzystać z pracy osób nie będących jej członkami. Nie należy odczytywać go w ocenie Sądu Apelacyjnego w ten sposób, iż dopuszczając możliwość zawierania przez r.s.p. umów o pracę z osobami trzecimi wyłącza jednocześnie taką możliwość w stosunku do członków. Rację bytu przepisu art. 157 prawa spółdzielczego stanowi okoliczność, iż świadczenie pracy przez osobę trzecią nie może wynikać ze stosunku członkostwa. Przy tym, w pierwotnym brzmieniu art. 157 nie wskazywał formy zatrudnienia osób trzecich a odwoływał

się jedynie do sytuacji, w których spółdzielnia może korzystać z ich pracy. Zmianę wprowadzoną 26 września 1994 roku w brzmieniu art. 157 odczytywać zatem należy jako podyktowaną potrzebą bardziej szczegółowego określenia relacji łączących spółdzielnię z osobami trzecimi – nie członkami. W żadnym jednak wypadku w ocenie Sądu II instancji z art. 157 nie można wyinterpretować norm dotyczących relacji członek – spółdzielnia.

Ponadto, pośrednio, niejako na marginesie głównych rozważań, możliwość zawierania przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne umów o pracę z ich członkami, dopuścił Sąd Najwyższy w powołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z 18 stycznia 2005 roku, w sprawie 136/04, wskazując, iż stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej może trwać niezależnie od ewentualnego stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 19 kwietnia 2012 roku, w sprawie 188/12 odwołując się do przepisów kodeksu pracy wskazał, iż pracownikami są członkowie spółdzielni pracy zatrudniani w nich na podstawie spółdzielczej umowy o pracę. Natomiast członkowie innych spółdzielni, niż spółdzielnie pracy (m.in. rolniczych spółdzielni pracy) nie są pracownikami w rozumieniu art. 2, jeśli nie są w nich zatrudnieni na podstawie umów o pracę. A contrario, członków r.s.p. należy uznać za pracowników w rozumieniu art. 2 k.p. w przypadku świadczenia na rzecz spółdzielni pracy w oparciu o umowę o pracę.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że odwołujący w sporym okresie zatrudnienia w (...) w U. świadczył pracę w reżimie ściśle odpowiadającym określonemu w art. 22 k.p. w oparciu o ważną umowę o pracę z 1 kwietnia 1979 roku. Jednocześnie praca świadczona przez odwołującego, stanowi pracę w szczególnych warunkach wymienioną w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykazie A, dziale V, pod poz. 6.

W apelacji organ rentowy zakwestionował także zaliczenie odwołującemu na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zasadniczej służby wojskowej odbytej przez niego od 26 kwietnia 1974 roku do 10 marca 1976 roku.

Skarżący podniósł, że zaliczenie takie możliwe jedynie w odniesieniu do osób odbywających służbę wojskową od 21 listopada 1967 roku do 31 grudnia 1974 roku.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący zarówno przed rozpoczęciem służby jak i bezpośrednio po jej zakończeniu, pracował w szczególnych warunkach u tego samego pracodawcy na takim samym stanowisku (malarz budowlany), przy czym swój powrót do pracy zgłosił w terminie 30 dni od zwolnienia ze służby. Tym samym odwołujący spełnił warunki zaliczenia okresu służby wojskowej do stażu pracy w szczególnych warunkach określone w art. 108 ust. 1 i 3 w zw. z art. 106 ust. 1 ustawy z 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz § 2 ust. 1 i § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 22 listopada 1968 roku w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin, według stanu prawnego obowiązującego na dzień powrotu odwołującego do pracy.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe i opiera się o wykładnię w/w przepisów dokonaną w orzeczeniach Sądu Najwyższego, m.in. powołanej przez apelującego uchwały w sprawie II UZP. 6/13.

Sąd Najwyższy wskazał, że na gruncie przepisów ubezpieczeniowych okres zasadniczej służby wojskowej nie jest obecnie, ale też nie był na podstawie przeszłych regulacji, okresem zatrudnienia, zaś jego uwzględnienie w stażu ubezpieczeniowym (jako okresu zaliczanego, albo równorzędnego), było możliwe tylko na podstawie odrębnego przepisu. Nadto SN wskazał, że należy uwzględniać utrwalony w judykaturze pogląd, iż do oceny określonego stanu faktycznego,

w tym zrealizowanego przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach, wywołującego określony skutek prawny, należy stosować przepisy obowiązujące w czasie realizacji tego stanu faktycznego (tak w wyroku SN z 20 marca 2013 roku w sprawie IUK 544/12, w którym przyjęto, że dla kwalifikacji okresu zasadniczej służby wojskowej jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, należy stosować regulacje prawne obowiązujące w okresie odbywania tej służby).

Odwołujący odbywał służbę wojskową od 26 kwietnia 1974 roku do 10 marca 1976 roku, podstawowe znaczenie ma zatem pierwotne brzmienie ustawy z 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony (Dz. U. z 1967 r. Nr 44, poz. 220), obowiązujące od jej wejścia w życie do 31 grudnia 1974 roku oraz znowelizowane z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1975 roku.

Zgodnie z obowiązującą do 31 grudnia 1974 roku treścią art. 108 ust. 1 omawianej ustawy, okres odbytej zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zalicza się do okresu zatrudnienia, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem, pracownikom, którzy po odbyciu tej służby podjęli zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym byli zatrudnieni przed powołaniem do służby, albo w tej samej gałęzi pracy.

W ust. 3 art. 108 wskazano, że warunkiem zaliczenia okresu odbytej służby wojskowej do okresu zatrudnienia jest zachowanie terminów, o których mowa w art. 106 ust. 1 lub art. 107 ust. 1 ustawy.

Przepis art. 106 ust. 1 ustawy ustanawiał obowiązek pracodawcy, który zatrudniał pracownika w dniu powołania do zasadniczej lub okresowej służby wojskowej, do zatrudnienia go na poprzednio zajmowanym stanowisku lub stanowisku równorzędnym pod względem rodzaju pracy oraz nie niżej opłacanym, jeżeli najpóźniej w ciągu trzydziestu dni od dnia zwolnienia z tej służby pracownik zgłosił swój powrót do zakładu pracy w celu podjęcia zatrudnienia. Niezachowanie tego terminu powodowało rozwiązanie stosunku pracy z mocy prawa, chyba że nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika.

Przepis art. 108 ustawy o powszechnym obowiązku obrony został nieznacznie zmieniony z dniem 1 stycznia 1975 roku przez art. X pkt 2 lit. c ustawy z 26 czerwca 1974 roku - Przepisy wprowadzające Kodeks pracy (Dz. U. Nr 24, poz. 142 z późn. zm.) i zgodnie z jego nowym brzmieniem, czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wliczał się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Poważniejsza zmiana nastąpiła w brzmieniu przepisów ujętym w tekście jednolitym (Dz. U. z 1979 r. Nr 18, poz. 111). Zmianie uległa numeracja poszczególnych jednostek redakcyjnych ustawy, a także brzmienie niektórych przepisów. W myśl art. 120 ust. 1, pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej podjął pracę, czas odbywania służby wojskowej wliczał się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę, w zakresie wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych. Jednocześnie pracownikowi, który podjął pracę lub złożył wniosek o skierowanie do pracy po upływie trzydziestu dni od zwolnienia ze służby wojskowej, czas odbywania służby wliczał się do okresu zatrudnienia tylko w zakresie wymiaru urlopu wypoczynkowego i wysokości odprawy pośmiertnej oraz uprawnień emerytalno-rentowych - art. 120 ust. 3 (tak w wyroku SN z 22 października 2009 roku w sprawie I UK. 136/09).

Reasumując, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że odwołujący legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, spełnił także pozostałe przesłanki warunkujące przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku. Wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu i w związku z tym apelację organu rentowego jako bezzasadną nalazło oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie 2 wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu a także art. 36 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Dorota Goss-Kokot
--------------------	----------------------	-----------------------